



Do natychmiastowej publikacji: 10.01.2023

GUBERNATOR KATHY HOCHUL

**TREŚĆ PRZEMÓWIENIA: GUBERNATOR HOCHUL WYGLASZA ORĘDZIE
STANOWE NA ROK 2023**

Program „Realizacja marzeń o stanie Nowy Jork” obejmuje 147 ambitnych inicjatyw mających na celu stworzenie bardziej przystępnego cenowo, łatwiejszego do zamieszkania i bezpieczniejszego stanu Nowy Jork

Strategia „New York Housing Compact” mająca na celu rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego w stanie Nowy Jork, budowa 800 000 nowych mieszkań w ciągu następnej dekady

Plan transformacji mający na celu poprawę jakości opieki zdrowotnej, zwiększenie możliwości stacjonarnego leczenia psychiatrycznego o 1000 łóżek oraz dodanie 3500 mieszkań dla osób z zaburzeniami natury psychicznej

Główne inicjatywy i inwestycje w zakresie bezpieczeństwa publicznego mające na celu obniżenie poziomu przestępczości z użyciem broni palnej i przemocy

Coroczne podnoszenie stawki minimalnej i jej indeksacja do poziomu inflacji, pomagające mieszkańcom stanu Nowy Jork w rozwiązywaniu problemu rosnących kosztów życia

Program ograniczeń emisji gazów cieplarnianych i przeciwdziałania zmianom klimatycznym

165 mln USD na pomoc dla ponad 800 000 odbiorców usług komunalnych

Plan stworzenia bardziej przystępnej cenowo, dostępnej i sprawiedliwej opieki nad dziećmi w stanie Nowy Jork

Księga orędzia stanowego jest dostępna [tutaj](#)

Gubernator Kathy Hochul wygłosiła dziś orędzie stanowe na rok 2023 (2023 State of the State Address), w którym przedstawiła swój plan realizacji programu „Realizacji marzeń o stanie Nowy Jork” (Achieving the New York Dream). W przemówieniu

gubernator Hochul nakreśliła kluczowe elementy, dzięki którym stan Nowy Jork będzie bardziej przystępny cenowo, łatwiejszy do życia i bezpieczniejszy.

Treść przemówienia gubernator jest dostępna poniżej:

Dziękuję wicegubernatorze Delgado. Jestem dumna, że mogę mieć Pana u swego boku, gdy realizujemy cele dla mieszkańców stanu Nowy Jork. Dziękuję również ks. dr W. Richardsonowi za tę piękną inwokację.

Pragnę również podziękować moim partnerom w rządzie: Kontrolerowi stanu Tomowi DiNapoli. Prokurator Generalnej stanu, Tish James. Przewodniczącej Większości Senatu Andrei Stewart-Cousins. Marszałkowi Zgromadzenia Carlowi Heastie. Członkini Zgromadzenia Większości Zgromadzenia Crystal Peoples-Stokes. Liderowi Mniejszości senatorowi Rob'owi Ortt'owi. Liderowi Mniejszości członkowi Zgromadzenia Will'owi Barclay. Sędziom Sądu Apelacyjnego w stanie Nowy Jork. Burmistrzowi Adams'owi oraz burmistrzom i Przewodniczącym Rady Hrabstwa z całego stanu. Byłemu gubernatorowi David'owi Paterson'owi. Członkom mojego gabinetu. Członkom Izby Reprezentantów i znamienitym gościom.

Koleżanki i koledzy w rządzie, to zaszczyt być znowu w tej Izbie, wreszcie z Wami osobiście. Jeszcze rok temu Omikron zmuszał nas do pracy zdalnej. Dziś zwracam się bezpośrednio nie tylko do Was, ale także do osób, którym mamy zaszczyt służyć.

Po tych trzech bardzo trudnych, tragicznych, bolesnych latach mogę z dumą powiedzieć, że nasz tan jest silny, jednak przed nami jeszcze wiele do zrobienia.

W ubiegłym roku, w obliczu ogromnych trudności i niepewności, przetrwaliśmy. Pokazaliśmy światu, że stan Nowy Jork może zostać znokautowany. Jednak zawsze, niezmiennie, podnosimy się.

Dlatego z optymizmem patrzę na nadchodzący rok i przyszłość. Przed nami jeszcze wielkie wyzwania, lecz zawsze warto dążyć do tego, co słuszne.

Jestem przekonana, że jeśli zjednoczymy się w tym decydującym momencie i jeśli ci z nas, którzy są u władzy, zrobią to, co trzeba dla mieszkańców stanu Nowy Jork, wówczas nasz wspólny potencjał jest nieograniczony.

Jak zaznaczyłam w moim przemówieniu inauguracyjnym: Gdy jesteśmy zjednoczeni, nic nas nie powstrzyma. Z kolei jeśli chodzi o szczyty, na które trzeba się jeszcze wspiąć, jesteśmy gotowi je zdobyć w tym roku dzięki tym, które już zdobyliśmy w przeszłości.

W 2022 r. dokonaliśmy historycznych inwestycji w celu wzmocnienia i modernizacji naszej infrastruktury; zbudowania światowej klasy systemu transportu publicznego; stworzenia silnej edukacji publicznej; stawienia czoła zmianom klimatycznym;

wzmocnienia naszego systemu opieki zdrowotnej; pomocy naszym małym firmom w odbudowie po Covid; oraz pobudzenia rozwoju gospodarczego w całym stanie.

Zrealizowaliśmy największe inwestycje w historii stanu, w tym 20 mld USD od firmy IBM i 100 mld USD od firmy Micron, tworząc 50 000 nowych miejsc pracy. Przyspieszyliśmy obniżki podatków dla klasy średniej, udzieliliśmy ulg w podatku od nieruchomości i zawiesiliśmy podatek od gazu, gdy ceny na stacjach benzynowych osiągnęły rekordowy poziom.

Wy uchwaliliście, a ja podpisałam ponad 840 ustaw. W odpowiedzi na tragedie i coraz częściej spotykaną przemoc z użyciem broni palnej, wzmocniliśmy nasze przepisy dotyczące bezpieczeństwa posiadania broni palnej, które już wcześniej były jednymi z najbardziej restrykcyjnych w kraju.

Kiedy Sąd Najwyższy unieważnił wyrok w sprawie Roe przeciwko Wade, podjęliśmy odważne kroki, aby zapewnić, że tutaj, w stanie Nowy Jork, dostęp do reprodukcyjnej opieki zdrowotnej pozostanie prawem człowieka.

Pomimo bezprecedensowych dochodów i jednorazowej pomocy federalnej, dzięki naszym partnerom w Waszyngtonie - liderowi większości Schumerowi, senator Gillibrand i członkom naszej delegacji do Kongresu.

Odłożyliśmy też pieniądze na czarną godzinę. Patrząc wstecz, widzimy, że było to mądre posunięcie, biorąc pod uwagę, że rok później większość ekonomistów przewiduje recesję.

Jest to również jeden z powodów, dla których nie będziemy w tym roku podnosić podatków dochodowych. Dziękuję Legislaturze za bycie partnerem w rozwiązywaniu problemów 2022 roku.

Będąc tu ostatnio, mówiłam o marzeniu o stanie Nowy Jork. Od pokoleń ludzie z całego świata przyjeżdżają tu w poszukiwaniu amerykańskiego snu.

Jestem tu dzisiaj, ponieważ to marzenie zostało zrealizowane przez moją rodzinę. Dlatego chcę, aby więcej mieszkańców stanu Nowy Jork miało dostęp do tych samych możliwości, które miała moja rodzina. Na tym właśnie polega służba publiczna.

Wielka Frances Perkins, sekretarz pracy FDR, powiedziała kiedyś: „Rząd powinien dążyć do zapewnienia wszystkim ludziom pod swoją jurysdykcją jak najlepszego życia”. Dokładnie.

Takie jest jego zadanie. Właśnie po to tu jesteśmy. Nie możemy powiedzieć, że nasza praca jest zakończona. Mimo, że przygotowaliśmy się do tego, co powinno być najbardziej prosperującym okresem w historii stanu Nowy Jork.

Jeśli mieszkańcy stanu Nowy Jork nie czują się bezpiecznie w naszych społecznościach, jeśli nie stać ich na zakup mieszkania lub opłacenie czynszu, to marzenie pozostaje poza zasięgiem.

Już teraz widzimy oznaki emigracji, których nie możemy ignorować, co, aż za dobrze znam z okresu dorastania w regionie Western New York, kiedy trudno było znaleźć pracę. Nie możemy pozwolić, aby to się powtórzyło. Dobra wiadomość jest taka: Nie musi tak być.

To, co dziś omówię, to szeroki przegląd kluczowych polityk, które sprawią, że stan Nowy Jork będzie bardziej przystępny cenowo, łatwiejszy do życia i bezpieczniejszy. Pozwólcie, że powiem Wam, jak zamierzamy to osiągnąć.

Moim priorytetem numer jeden od zawsze było i będzie zapewnienie mieszkańcom stanu Nowy Jork bezpieczeństwa.

Nie ma dnia, żebym nie była skoncentrowana na tym celu. Pandemia spowodowała tak wielkie spustoszenie w naszym stanie, kraju i społeczeństwie. Miała też głęboki wpływ na bezpieczeństwo publiczne.

Wszechobecny niepokój, który wdarł się w nasze codzienne życie, izolacja społeczna i trudności ekonomiczne doprowadziły do ogólnokrajowego wzrostu przestępczości i przemocy z użyciem broni palnej, z którymi obecnie walczymy.

W celu podjęcia działań, opracowaliśmy nowe strategie i zainwestowaliśmy w nowe programy. Wzmocnienie naszych przepisów dotyczących zapobiegania przemocy z użyciem broni palnej poprzez uchwalenie jeszcze bardziej restrykcyjnych i zlikwidowanie luk prawnych. Zakaz używania broni niezarejestrowanej i rozszerzenie zakresu kaucji kwalifikujących się do zwolnienia za przestępstwa z użyciem broni palnej. Bardziej surowe kary za handel bronią. Obowiązek stosowania tzw. ustawy o czerwonej fladze (Red Flag) przyczynił się do wystąpienia ponad 5000 przypadków, w których nie dopuściliśmy do posiadania broni palnej przez osoby, które nie powinny jej mieć, dzięki czemu uchroniliśmy niewinnych ludzi przed krzywdą.

Podniesienie minimalnego wieku do 21 lat na zakup broni półautomatycznej. Utworzenie pierwszej w kraju 9-stanowej grupy zadaniowej ds. przypadków posiadania nielegalnej broni palnej, która w ubiegłym roku skonfiskowała ponad 10 000 sztuk nielegalnej broni palnej. Ponadto potrojenie naszych inwestycji w programy przeciwdziałania przemocy z użyciem broni palnej.

Współpracujemy z samorządami lokalnymi na taką skalę, jak nigdy dotąd. Od umieszczenia większej liczby policjantów w metrze, po zniesienie barier w Rochester, tak aby zainteresowane strony wreszcie współpracowały ze sobą. A nasze działania zaczynają przynosić efekty.

W ubiegłym roku odnotowaliśmy dwucyfrowy spadek liczby zabójstw i strzelanin. Jednak wciąż jesteśmy daleko od poziomu przestępczości sprzed pandemii – a przed nami jeszcze wiele pracy. Żaden aspekt dyskusji o bezpieczeństwie publicznym nie był bardziej kontrowersyjny niż reforma dotycząca kaucji.

Jak wiele w dzisiejszej polityce, rozmowa szybko zamienia się w debatę między dwoma przeciwnymi obozami niemającymi wspólnej płaszczyzny. Wierzę jednak, że jest kilka rzeczy, co do których większość ludzi może się zgodzić.

Po pierwsze, stan konta bankowego nie powinien decydować o tym, czy ktoś będzie siedział w więzieniu, czy wróci do domu, zanim jeszcze zostanie skazany za przestępstwo.

Taki był cel reformy kaucji. Był to cel słuszny i go podtrzymuję. Po drugie, reforma dotycząca kaucji nie jest głównym czynnikiem napędzającym krajową falę przestępczości, która powstała w wyniku zbiegu wielu czynników, w tym pandemii. Po trzecie, że ustawa o reformie kaucji w obecnym kształcie pozostawia miejsce na ulepszenia.

Jako liderzy nie możemy tego ignorować, skoro tak często słyszymy od mieszkańców stanu Nowy Jork, że przestępczość jest ich największym problemem. Dlatego też, zwracając się do moich partnerów w legislaturze, zacznijmy od tego wspólnego zrozumienia i przeprowadźmy przemyślaną rozmowę podczas procesu budżetowego na temat ulepszeń, które możemy wprowadzić do ustawy.

Oczywiście wiemy, że zmiana przepisów dotyczących kaucji nie spowoduje automatycznego obniżenia wskaźników przestępczości. Ponadto rekordowe inwestycje, jakie prowadzimy w edukację, mieszkalnictwo i zdrowie psychiczne, mają na celu stabilizację społeczności i rozwiązanie problemu historycznych nierówności. Te inwestycje muszą być kontynuowane.

Proponuję również największe w historii inwestycje w inicjatywę o eliminacji przemocy związanej z bronią (Gun Involved Violence Elimination), znaną jako GIVE, która ratuje życie w społecznościach najbardziej dotkniętych przemocą z użyciem broni palnej. Mówiąc wprost – inwestujemy w to, co wiemy, że działa. Strzelaniny w Buffalo spadły o 32%. Na Long Island zmniejszyły się o 29%. W Westchester o 27% – we wszystkich jurysdykcjach GIVE.

Ponadto zobowiązałam policję stanową do pełnienia bardziej bezpośredniej roli w zwalczaniu brutalnej przestępczości w naszych społecznościach. Dlatego zamierzamy rozszerzyć jednostki stabilizacyjne policji stanowej do 25 gmin w całym stanie.

Jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom i ochronę ich dobrobytu, naprawa systemu opieki zdrowotnej w stanie Nowym Jorku jest niezbędną – i długo oczekiwana.

Jeszcze przed COVID wskaźniki zachorowań na choroby psychiczne rosły. A od początku pandemii więcej niż jeden na trzech mieszkańców stanu Nowy Jork szukał opieki zdrowotnej dla osób z zaburzeniami natury psychicznej lub zna kogoś, kto ją ma.

Zbyt wielu z nich nie może jej otrzymać. Te bariery są pozornie nieskończone. Brakuje możliwości umówienia się na wizytę w pobliżu miejsca zamieszkania. Ubezpieczenie nie pokrywa kosztów opieki. Długie oczekiwanie na łóżka psychiatryczne w szpitalach.

W rezultacie ludzie są zmuszeni do cierpienia w milczeniu. Choroba pogłębia się, gdy nie jest leczona. Dlatego nie dziwi fakt, że liczba osób cierpiących na choroby psychiczne wciąż rośnie.

Tak długo nie inwestowaliśmy w opiekę zdrowotną nad chorymi psychicznie i pozwoliliśmy, aby sytuacja stała się tak tragiczna, że stała się również kryzysem bezpieczeństwa publicznego.

Mieszkańcy stanu Nowy Jork są zaniepokojeni w metrze i na naszych ulicach, gdy widzą osoby, które wydają się potrzebować pomocy, osoby, które nie są w stanie odpowiednio zadbać o siebie, osoby, które mogą wyrządzić krzywdę innym lub sobie, osoby, które są narażone na bycie ofiarą.

Ogłaszam, że skończyła się era ignorowania potrzeb tych osób. Ponieważ miarą naszego sukcesu jako liderów rządu jest nasza zdolność do podnoszenia się i wspierania wszystkich naszych wyborców.

Dzisiejszy dzień oznacza odwrócenie podejścia naszego stanu do opieki zdrowotnej nad osobami z zaburzeniami zdrowia psychicznego. Jest to monumentalna zmiana, która ma na celu zapewnienie, że nikt nie zostanie pominięty. To najbardziej znacząca zmiana od czasów deinstytucjonalizacji w latach 70.

Z dumą ogłosiłam, że zainwestujemy ponad 1 mld USD i wprowadzimy krytyczne zmiany w polityce, aby w końcu i w pełni zaspokoić potrzeby naszego stanu w zakresie zdrowia psychicznego.

Obecnie blisko 3200 mieszkańców stanu Nowy Jork zmagających się z ciężką chorobą psychiczną lub uzależnieniem żyje na ulicy i w metrze.

Jednocześnie mamy niewystarczającą liczbę łóżek psychiatrycznych i usług ambulatoryjnych.

Dodamy 1000 stacjonarnych łóżek psychiatrycznych, finansując 150 nowych łóżek w placówkach stanowych i przywracając do użytku 850 łóżek psychiatrycznych w szpitalach. Jest to ponad połowa łóżek, które straciliśmy od 2014 r. i które będą służyć ponad 10 000 mieszkańcom stanu Nowy Jork rocznie. Te działania są spóźnione.

W zeszłym roku poproszono nas o zwiększenie stawek refundacji dla szpitali, aby umożliwić opłacalność łóżek psychiatrycznych. Zrobiliśmy to i zapewniliśmy 27,5 mln USD środków finansowych oraz wyższy zwrot kosztów. Mimo to, setki tych łóżek nadal pozostają niedostępne. A to jest nie do przyjęcia.

Dlatego teraz będziemy nalegać na uruchomienie tych łóżek i będziemy dążyć do zwiększenia uprawnień Urzędu ds. Zdrowia Psychicznego (Office of Mental Health, OMH), aby zapewnić pełną współpracę w realizacji tych celów. Jest to imperatyw moralny, a także imperatyw bezpieczeństwa publicznego.

Zainwestujemy również w usługi, które pozwolą pacjentom na rozpoczęcie reintegracji w sposób bezpieczny dla nich i dla społeczności, aby nasze łóżka stacjonarne nie zostały zapełnione, ponieważ bardziej odpowiednie opcje leczenia ambulatoryjnego są niedostępne.

Wiemy, że mieszkania wspomagane są narzędziem zarówno prewencji, jak i powrotu do zdrowia. Dlatego mój plan zakłada budowę ponad 3500 mieszkań wspomagających, wspieranych przez intensywne usługi w zakresie zdrowia psychicznego.

I upewnimy się, że gdy pacjenci będą przechodzić z jednego rodzaju leczenia do drugiego, nikt nie zostanie pozostawiony samemu sobie. Nasz plan wymaga, aby placówki wypisywały pacjentów z grupy wysokiego ryzyka na intensywne usługi towarzyszące.

Zaproponuję tę ustawę, która zabroni firmom ubezpieczeniowym odmawiania dostępu do najważniejszych usług w zakresie zdrowia psychicznego.

Wreszcie, skupimy się na naszych dzieciach. Ponieważ zbyt wiele szkół nie zapewnia wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego. Nasze dzieci potrzebują usług profilaktycznych już teraz, aby w przyszłości nie potrzebowały szerokiej skali usług.

W ciągu najbliższych pięciu lat zamierzamy zmniejszyć niezaspokojone potrzeby w zakresie zdrowia psychicznego wśród dzieci o co najmniej połowę.

Niezależnie od tego, czy mówimy o dziecku z problemami behawioralnymi, czy o osobie dorosłej cierpiącej na depresję, nikt nie powinien pozostać bez badań, wizyty u lekarza lub porady. A koszty nigdy nie powinny stanowić bariery.

Dotyczy to również opieki nad osobami cierpiącymi na uzależnienia, zwłaszcza od opioidów. Zbyt wiele rodzin, w tym także moja, doświadczyło bólu po stracie bliskiej osoby.

Dlatego, we współpracy z partnerami federalnymi i lokalnymi, zrobimy więcej, aby powstrzymać napływ nielegalnych narkotyków do naszych społeczności i zająć się nowymi śmiertelnymi dodatkami, takimi jak ksylazyna. Wyślemy środki do miejscowości, które pracują nad zlikwidowaniem dostawców fentanylu.

Będziemy nadal rozszerzać dostęp do technologii, która może wykryć śmiertelne dodatki, zanim zostaną one użyte, i która może odwrócić proces przedawkowania. Ponadto stworzymy nową międzyagencyjną grupę zadaniową, która zbada każde możliwe rozwiązanie. Musimy bowiem stawić czoła temu kryzysowi z należytą pilnością.

Na początku powiedziałam, że musimy poprawić jakość życia mieszkańców stanu Nowy Jork. Nie możemy jednak mówić o jakości życia, nie uwzględniając kosztów utrzymania. Przy gwałtownie rosnącej inflacji rosną ceny wszystkiego, co rodziny muszą kupić. A do tego dochodzi płacenie miesięcznego czynszu lub kredytu hipotecznego – jest to przytłaczające.

Porozmawiajmy więc o największym wydatku każdego z nas: mieszkaniu. Przychodzi mi tu na myśl historia mojej własnej rodziny. Moi rodzice rozpoczęli życie małżeńskie w przyczepie kempingowej. Za pensję mojego taty z huty stali udało im się w końcu zamieszkać w małym mieszkaniu na piętrze. Następnie zaoszczędzili i kupili mały domek w stylu Cape Cod.

Gdy dorastaliśmy, mój tata zmieniał pracę. Obserwowałam, jak moi rodzice odnosili sukcesy, jak powstawały kolejne domy, na które było ich stać. Wiedzieli, jak ważne jest posiadanie mieszkania, i wychowali nas w duchu do walki o zmiany.

Byli aktywistami i działali jako wolontariusze w organizacji o nazwie „Housing Opportunities Made Equal” – w czasie i miejscu, kiedy było to bardzo kontrowersyjne. Rozumieli, że aby społeczeństwo mogło w pełni wykorzystać swój potencjał, niezbędnym jest równy dostęp do mieszkań.

Bowiem gdy nie ma wystarczającej ilości mieszkań dla ludzi o różnych poziomach dochodów, mają oni problemy.

Jeśli sytuacja jest wystarczająco zła, wyjeżdżają w poszukiwaniu możliwości gdzie indziej.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat nasz stan stworzył 1,2 mln miejsc pracy – jednak tylko 400 000 nowych mieszkań. Wiele sił doprowadziło do tego stanu rzeczy.

Przede wszystkim jednak lokalne polityki zagospodarowania przestrzennego są najbardziej restrykcyjne w kraju. Poprzez podział na strefy, społeczności lokalne mają ogromną siłę, aby zablokować wzrost.

Poprzez całkowity zakaz budowy domów wielorodzinnych oraz uciążliwe procesy planowania i zatwierdzania utrudniają – a nawet uniemożliwiają – budowę nowych domów.

Zastanówmy się nad tym. Ludzie chcą tu mieszkać, jednak lokalne decyzje ograniczające wzrost powodują, że nie mogą. Samorządy lokalne mogą i powinny dokonywać innych wyborów.

Pracowałam przez 14 lat w samorządzie lokalnym, a nasza społeczność miała plan generalny, który był inspirowany przez obywateli i pozwalał na ukierunkowany wzrost mieszkalnictwa i gospodarki, przy jednoczesnym zachowaniu terenów zielonych. Wiem, że można to zrobić.

Jednak tak się nie dzieje. W latach 2010-2018 hrabstwa Nassau, Suffolk, Westchester i Putnam wydały mniej pozwoleń na budowę w przeliczeniu na mieszkańca niż praktycznie wszystkie hrabstwa podmiejskie w całym kraju: Massachusetts, Connecticut, Południowej Kalifornii, New Jersey, Pensylwanii i Północnej Wirginii.

A jeśli chodzi o miasto Nowy Jork, to inne metropolie tworzą nowe mieszkania w tempie od dwóch do czterech razy większym niż my. W Bostonie wskaźnik ten jest blisko dwukrotnie wyższy. W Waszyngtonie, potrójnie. W Seattle – czterokrotnie.

Przy mniejszej podaży, popyt powoduje wzrost cen. A kto na tym traci? Rodziny o średnich i niskich dochodach.

Dlatego odkąd zostałam gubernatorem, mieszkalnictwo zajmuje czołowe miejsce w moim programie. Budżet, który uchwaliliśmy w zeszłym roku, obejmował pięcioletni plan o wartości 25 mld USD na stworzenie i utrzymanie 100 000 mieszkań niedrogiego zakwaterowania, co jest największą inwestycją mieszkaniową w historii naszego stanu.

Przeznaczyliśmy miliardy dla NYCHA, poprzez utworzenie Funduszu Powierniczego na rzecz Ochrony Publicznego Budownictwa Mieszkaniowego w Mieście Nowy Jork (New York City Public Housing Preservation Trust). Stworzyliśmy Program Pomocy Prawnej w Zakresie Zapobiegania Eksmisjom (Eviction Prevention Legal Assistance Program) o wartości 25 mln USD, dzięki któremu zagrożeni najemcy mają zapewnioną reprezentację w sądzie, na którą zasługują. Zainwestowaliśmy 539 mln USD w Fundusz Pomocy dla Właścicieli Domów (Homeowner Assistance Fund) i udostępniliśmy 100 mln USD na dodatki do czynszu.

Wiele udało się osiągnąć wspólnie, dlatego pragnę podziękować Liderce Andrei Stewart-Cousins i Marszałkowi Carlowi Heastie za nadanie priorytetów mieszkalnictwu.

Słusznie dostrzegają oni, że zbyt wielu naszych obywateli ma trudności ze znalezieniem miejsca, które mogliby nazwać domem, i oczekują od nas skutecznego przywództwa. Decydujące działania są potrzebne już teraz.

Dziś z dumą przedstawiam projekt o nazwie „New Jork Housing Compact”, przełomową strategię mającą na celu przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego, którego potrzebujemy, aby nasze społeczności mogły się rozwijać. Aby nasza gospodarka rosła. A nasz stan prosperował.

Program „Compact” łączy szeroki zestaw zmian w polityce, które wspólnie pozwolą osiągnąć ambitny cel 800 000 nowych domów w ciągu następnej dekady.

Określa on jasne oczekiwania co do wzrostu, którego potrzebujemy, a jednocześnie daje władzom lokalnym wiele narzędzi, elastyczności i zasobów do jego stymulowania.

Każda miejscowość w całym stanie będzie miała wyznaczony cel w zakresie budowy nowych domów. W północnej części stanu celem jest, aby obecne zasoby mieszkaniowe rosły o 1% co trzy lata. Na południu stanu – 3% co trzy lata.

Wiele miejscowości w całym stanie już osiąga te cele. Kolejnym niewiele brakuje.

A w naszych małych miasteczkach i wsiach, zaledwie garstka nowych domów oznacza, że osiągną one swoje cele. Jednak rzeczywistość jest taka, że niektóre społeczności będą musiały dokonać prawdziwych zmian, aby zbudować domy, których potrzebujemy.

Nie jest to podejście uniwersalne. Samorządy lokalne mogą realizować te cele w dowolny sposób i samodzielnie określać zasady zwiększania potencjału budowlanego, np. przebudowując stare centra handlowe i biurowce, zachęcając do budowy nowych mieszkań lub aktualizując przepisy dotyczące zagospodarowania przestrzennego w celu zmniejszenia barier.

Wiemy, że jest to duże wyzwanie. Dlatego samorządy otrzymają od władz stanu pomoc w realizacji tego wspólnego celu. Zaoferujemy znaczne nowe fundusze na taką infrastrukturę, jak szkoły, drogi i kanalizacja, niezbędne do wspierania rozwijających się społeczności.

Zmniejszymy też biurokrację, aby umożliwić szybką realizację projektów przy jednoczesnej ochronie zdrowia, bezpieczeństwa i środowiska naturalnego naszych społeczności.

Jednak gdy społeczności nie podejmą w dobrej wierze działań na rzecz rozwoju, gdy proponowane projekty mieszkaniowe nie zostają rozpatrzone bez uzasadnionej przyczyny, stan wdroży nowy, przyspieszony proces ich zatwierdzania.

Bowiem nie robienie nic to zrzeczenie się odpowiedzialności za działanie w czasach kryzysu. Program „Housing Compact” jest również skoncentrowany na rozwoju zorientowanym na tranzyt. Wszyscy wiemy, że MTA jest siłą napędową regionu metropolitalnego miasta Nowy Jork, dlatego będziemy nadal inwestować i zapewniać jej długoterminową kondycję finansową.

Nasze inwestycje w światowej klasy linie kolejowe połączyły więcej ludzi z miejscami pracy i stworzyły lepiej prosperujące śródmieścia.

Dlatego też uzasadnione jest budowanie nowych mieszkań na tych samych obszarach. Tak dzieje się w miastach na całym świecie.

Dlatego w ramach programu „Compact” każda gmina, w której znajduje się stacja kolejowa, będzie mogła w ciągu najbliższych trzech lat zmienić przeznaczenie terenu w promieniu pół mili od stacji, aby umożliwić powstanie nowych mieszkań.

W końcu rzeczywistość jest taka, że nie możemy zaspokoić popytu na mieszkania bez programu motywacyjnego, takiego jak 421a w mieście Nowy Jork. Bez tego deweloperzy będą budować tylko kondominia lub budować gdzie indziej, a to nie jest pożądany rezultat.

Aby zrealizować nasze cele mieszkaniowe, będziemy pracować z Legislaturą nad zastąpieniem tego krytycznego elementu układanki.

Ogólnie rzecz biorąc, jest to ambitny plan. Jednak tego właśnie mieszkańcy stanu Nowy Jork oczekują i na to zasługują od swoich przywódców.

Dziś mówimy: koniec z opóźnieniami. Koniec z czekaniem, aż ktoś inny rozwiąże ten problem. Mieszkanie to prawo człowieka. Zapewnienie wystarczającej liczby mieszkań to sposób, w jaki chronimy to prawo.

Jest takie powiedzenie: „Nigdy nie pozwól, aby dobry kryzys poszedł na marne”. I my nie zmarnujemy tej szansy. Potrzebujemy tylko, aby każdy i każda społeczność zrobili to, co do nich należy.

Rozwiązanie naszego kryzysu mieszkaniowego byłoby ogromnym krokiem w kierunku uczynienia stanu Nowy Jork bardziej przystępnym cenowo. Musi być jednak częścią szerszego podejścia.

Właściciele domów i najemcy martwią się o opłacenie rachunków za energię. Ponieważ stawki są rekordowo wysokie, napędzane przez siły geopolityczne będące poza naszą kontrolą, jednak uderzające w nasze portfele.

Tej zimy ceny energii będą o 20 do 30 procent wyższe niż w zeszłym roku. Zmusza to zbyt wiele rodzin o niskich dochodach do podjęcia decyzji: Czy mieć włączony termostat? Czy też zapewnić rodzinie jedzenie?

Nikt nie powinien być zmuszany do dokonywania takiego wyboru. Nie pomaga również fakt, że w stanie Nowy Jork znajdują się jedne z najstarszych domów w kraju. Są one gorzej docieplone, trudniej je ogrzać i emitują więcej gazów cieplarnianych.

W rzeczywistości budynki są największym źródłem emisji w naszym stanie, odpowiadając za jedną trzecią emisji gazów cieplarnianych, a także za zanieczyszczenia, które nasilają astmę i zagrażają naszym dzieciom.

Dlatego dziś proponuję ambitną serię działań mających na celu uchronienie naszych najbardziej zagrożonych gospodarstw domowych przed wygórowanymi rachunkami za energię oraz wytyczenie drogi ku bardziej zrównoważonej przyszłości.

Program ten nazywamy „EmPower Plus” i będzie on pomagał rodzinom o niskich dochodach w modernizacji domów poprzez dodanie izolacji, modernizację urządzeń i przejście z paliw kopalnych na czyste elektryczne systemy grzewcze.

Program ten w ciągu roku obejmie dziesiątki tysięcy gospodarstw domowych. Domy, które zostaną zelektryfikowane, będą kwalifikować się do pierwszej w kraju Gwarancji Przystępności Energetycznej, czyli obietnicy, że nigdy nie wydadzą więcej niż 6 procent swoich dochodów na energię elektryczną.

Chcemy również odciążyć naszych mieszkańców, którzy zmagają się z wysokimi rachunkami za prąd. Dlatego zapewnimy co najmniej 165 mln USD ulgi dla ponad 800 000 klientów zakładów energetycznych. Wiemy, że kluczem do długoterminowego zrównoważonego rozwoju – dla naszych portfeli i naszej planety – jest uniezależnienie się od paliw kopalnych.

Aby wprowadzić nas na tę ścieżkę, proponuję plan zakończenia sprzedaży jakichkolwiek nowych urządzeń grzewczych zasilanych paliwami kopalnymi do 2030 r.

Wzywam również do tego, aby wszystkie nowe budynki były zeroemisyjne, począwszy od 2025 r. dla małych budynków i 2028 r. dla dużych. Podejmujemy te działania, ponieważ zmiany klimatyczne pozostają największym zagrożeniem dla naszej planety, a także dla naszych dzieci i wnuków.

W 2019 r. ta legislacja ustanowiła agresywne mandaty i terminy redukcji emisji.

A teraz realizujemy ten plan. Oczywiście, musimy to robić w sposób przemyślany. W taki sposób, aby priorytetowo potraktować przystępne cenowo rozwiązania, chronić tych, którzy już teraz walczą o przetrwanie, i naprawić niesprawiedliwości środowiskowe z przeszłości.

Mając to na uwadze, realizujemy wiodący w kraju program „Cap-and-Invest”, który ma na celu ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, inwestowanie w gospodarkę opartą na czystej energii oraz nadanie priorytetu zdrowiu i dobrobytowi ekonomicznemu naszych rodzin.

Duże podmioty emitujące będą musiały wykupić wydania pozwoleń na sprzedaż zanieczyszczających paliw. Im brudniejsze paliwo – tym większa cena. Ponadto część programu „Invest” przyspieszy przejście na czystą energię i obejmie uniwersalną ulgę klimatyczną, która zapewni 1 mld USD przychodów, które przeznaczymy na pokrycie rachunków za media, kosztów transportu i działań na rzecz dekarbonizacji.

To, co jest wspaniałe w programie „Cap-and-Invest”, to fakt, że oferuje nam elastyczność, dzięki czemu możemy skupić nasze działania na największych podmiotach zanieczyszczających i zapewnić, że rodziny, gospodarstwa rolne i małe firmy nie zostaną przygniecione kosztami.

Pomagając rodzinom w zakresie kosztów energii i przejścia na przyszłość, wiemy, że przyszłość należy do naszych dzieci.

Jako pierwsza matka stojąca na czele tego stanu, doskonale wiem, jaki wpływ na rodziny ma brak przystępnej cenowo opieki nad dziećmi.

Jednak jako gubernator wiem również, jaki wpływ ma to na gospodarkę stanu. Ponad 35 lat temu pracowałam na Kapitolu, dla senatora Daniela Patricka Moynihana.

Kochałam swoją pracę, jednak nie było dla mnie dostępnych przystępnych cenowo opcji opieki nad dziećmi. Musiałam więc wstrzymać swoją karierę, aby je wychować.

Zbyt często to właśnie matki są zmuszone do tak wielkiego poświęcenia. Dlatego z dumą w ubiegłorocznym budżecie ogłosiłam przeznaczenie 7 mld USD w ciągu czterech lat na przystępną cenowo opiekę nad dziećmi i wspólnie pracowaliśmy, aby to otrzymać.

Obniżyliśmy koszty dla większej liczby rodzin i zwiększyliśmy liczbę placówek opieki w obszarach, w których jej brakowało. Jednak zbyt wiele rodzin nie ma dostępu do dostępnych środków.

Mniej niż 10% rodzin kwalifikujących się do pomocy w opiece nad dziećmi jest rzeczywiście zapisanych. Jest to spuścizna systemu, w którym niełatwo się poruszać – z założenia. To musi się zmienić.

Nasz plan usprawni i scentralizuje proces ubiegania się o opiekę nad dziećmi, rozszerzy dostęp dla rodzin w trudnej sytuacji, zwiększy kwalifikujący się dochód i obniży koszty, jednocześnie wspierając świadczeniodawców opieki nad dziećmi, którzy są niezbędni dla pracujących rodziców.

Teraz, jeżeli naprawdę chcemy zmierzyć się z kryzysem przystępnych cen, musimy uznać, że pracownicy o niskich zarobkach zostali najbardziej dotknięci przez wysoką inflację.

W ciągu zaledwie dwóch lat średni miesięczny koszt towarów i energii dla gospodarstw domowych o niskich dochodach wzrósł o ponad 13%.

To popycha rodziny znajdujące się na skraju ubóstwa do granic możliwości. Dlatego, w imię sprawiedliwości społecznej, proponuję plan uzależnienia stawki minimalnej od inflacji.

Jeśli koszty wzrosną, wzrosną również płace. Podobnie jak inne stany, które wdrożyły tę politykę, wprowadzimy zabezpieczenia, aby podwyżki były przewidywalne dla pracodawców i zapewniły elastyczność w przypadku recesji.

Jednak ta ważna zmiana zapewni pomoc dla blisko 900 000 pracowników z minimalną stawką. Są to najczęściej kobiety, z których wiele to samotne matki, i nierzadko są to osoby kolorowe.

Więcej pieniędzy w ich kieszeniach pomaga im i naszej gospodarce, ponieważ wracają do lokalnych firm i sektora usług.

Te inicjatywy i polityki, nowe inwestycje i podejścia, to tylko wierzchołek góry lodowej.

To, co usłyszeliście, to moje najważniejsze priorytety, które mają na celu poprawę życia mieszkańców stanu Nowy Jork.

W żadnym wypadku nie jest to wyczerpująca lista. Wiem, że wielu z Was z niecierpliwością czeka na lekturę naszej liczącej 275 stron publikacji zawierającej 147 przemyślanych propozycji politycznych.

Podsumowując: Moje cele są proste i jasne. Sprawimy, że stan Nowy Jork będzie bezpieczniejszy. Sprawimy, że stan Nowy Jork będzie bardziej przystępny cenowo. Stworzymy więcej miejsc pracy i możliwości dla dzisiejszych i przyszłych mieszkańców stanu Nowy Jork.

Otworzymy drzwi dla społeczności i ludzi, którzy w przeszłości byli pozbawieni równych szans na lepsze życie.

Gdy inne stany będą się cofać, jeśli chodzi o podstawowe i fundamentalne prawa, my będziemy je chronić i utrzymywać. Będziemy nadal przodować w kraju pod każdym względem.

Zadanie, które przed nami stoi, jest trudne, a stawka nie może być wyższa. Mam jednak to szczęście, że jestem w miejscu, które kiedyś zajmował jeden z największych przywódców i myślicieli naszego stanu – Roosevelt.

Eleanor Roosevelt powiedziała kiedyś: „Ci, którzy zamierzają zbudować nowy świat, muszą iść naprzód z odwagą”. My zbudujemy nowy świat. I będziemy odważni. Zrobimy rzeczy trudne, rzeczy konieczne, aby podnieść i wesprzeć mieszkańców stanu Nowy Jork i utorować im drogę do realizacji marzeń o stanie Nowy Jork.

To jest moja obietnica dla jego mieszkańców i będę współpracować z członkami legislatury, aby dotrzymać tej obietnicy.

Niech Bóg błogosławi wspaniały stan Nowy Jork i Amerykę. Dziękuję.

###

Dodatkowe wiadomości są dostępne na stronie www.governor.ny.gov
Stan Nowy Jork | Executive Chamber | press.office@exec.ny.gov | 518.474.8418